

# Boćkowski, Daniel

---

"Kulisy władzy ludowej w województwie białostockim (1948-1956). Organizacja, główne kierunki działania KW PZPR", Artur Pasko, Białystok 2002 : [recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 35/4, 214-216

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

zumiało jest więc wyostrzenie sądów, które mogą stać się podstawą do dyskusji. Aby ta jednak wiodła do celu — czyli poznania i zrozumienia zjawisk — tezy uczestników winny być możliwie najlepiej udokumentowane, a przede wszystkim naznaczone staraniem o zrozumienie historyczności problemów, nawet jeśli odniesienia do dnia dzisiejszego stale się narzucają. T. Markiewicz piętnuje burzenie XIX-wiecznych kamienic w pół wieku po ich postawieniu, ale poniekąd wpada we własne sidła, określając apodyktycznie jako „obiekty bez wartości” budynki znoszone po wojnie (s. 235): przejmuje w ten sposób język urbanistów BOS-u.

Historia odbudowy Warszawy to cały szereg problemów, trudnych do ogarnięcia i w dużej mierze czekających na dziejopisów: omawiany tom ciekawie w nie wprowadza, przynosząc немало nowego materiału i pobudzając do dyskusji. Warszawie takie dyskusje się należą.

Błażej Brzostek  
Warszawa

Artur Pasko, *Kulisy władzy ludowej w województwie białostockim (1948-1956). Organizacja, główne kierunki działania KW PZPR*, Białystok 2002, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, ss. 349

Nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu w Białymstoku ukazała się praca Artura Paski poświęcona tworzeniu się władzy ludowej w województwie białostockim, a ściślej powstaniu i działalności Komitetu Wojewódzkiego PZPR w latach 1948-1956, a więc w okresie dla partii najtrudniejszym. Głównym zadaniem, jakie postawił przed sobą Artur Pasko, była „próba określenia zakresu działań podejmowanych przez KW PZPR w Białymstoku oraz ich wpływ na różne aspekty życia w woj. białostockim”. Aby to osiągnąć, niezbędne było odtworzenie warunków, w jakich tworzyła się władza ludowa na Białostocczyźnie: przejmowanie władzy z rąk oddziałów radzieckich, walka z podziemiem, tworzenie struktur wojewódzkiej organizacji partyjnej, jej obsada kadrowa, znaczenie białostockiego KW w skali kraju, zadania i obowiązki, jakie nakładała centrala na swe komitety wojewódzkie, a także próba odpowiedzi na pytanie, czy w tym pierwszym okresie władzy ludowej struktury terenowe dysponowały jakimkolwiek stopniem autonomii w realizowaniu powierzonych im zadań, czy też nie.

Muszę przyznać, że na wiele z tych pytań udało się Autorowi odpowiedzieć w sposób całkowicie zadowalający, kilku problemów nie udało się do końca wyjaśnić z powodu braku dokumentów, które — jak zauważa Autor — bądź w ogólnym bałaganie panującym w nieuporządkowanych do dziś zespołach zaginęły już w okresie ich wytworzenia, bądź po latach zostały celowo zniszczone. W swej pracy wykorzystał on dokumenty byłego Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, znajdujące się w zbiorach Archiwum Państwowego w Białymstoku, oraz dawnego Centralnego Archiwum KC PZPR, przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, a także w sposób bardzo obszerny ówczesną prasę centralną i terenową (m.in. wydawane w Białymstoku „Jedność Narodową”, „Białostocki Dziennik Ludowy”, „Życie Białostockie” i „Gazetę Białostocką”).

Na kilka ważnych pytań nie otrzymaliśmy niestety wyczerpującej odpowiedzi. Chodzi tu zwłaszcza o okres bezpośrednio poprzedzający powstanie wojewódzkich struktur partyjnych — instalowanie się przedstawicieli PKWN w Białymstoku oraz zwalczanie antykomunistycznego ruchu oporu. Zdaję sobie sprawę, że oba te zagadnienia wymagają wielu żmudnych pracowań i lat badań, ale aż prosi się o to, żeby coś więcej powiedzieć o znaczeniu tych wydarzeń dla Białostocczyzny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że postawa Rosjan, którzy po zdobyciu Białegostoku 27 lipca 1944 r. ogłosili powrót miasta do Białoruskiej SRR, instalując z powro-

## RECENZJE

tem na jego terenie przedstawiciele *Gorsowietu* oraz *Obkomu*, musiała mieć wpływ na przedstawicieli PKWN, którzy na polecenie władz w Lublinie udali się do miasta i już 28 lipca 1944 r. rozpoczęli nieformalne tworzenie struktur lokalnej władzy. W tym samym czasie w mieście ujawnili się także przedstawiciele Rządu RP na uchodźstwie (m.in. Okręgowy Delegat Rządu RP Józef Przybyszewski, który objął stanowisko wojewody, oraz Ryszard Gołębiowski wyznaczony na prezydenta miasta), dzięki czemu zapanowała tu swoista trójwładza. Wprawdzie Autor sygnalizuje o tych sprawach, jednak brakuje mi próby oceny tej sytuacji, zwłaszcza że lokalne struktury władzy terenowej Rosjanie tworzyli także w innych miasteczkach województwa, m.in. w Sokółce (gdzie zainstalowali się przedstawiciele *Rajkomu*) i Krynkach (gdzie podjęto próbę reaktywowania miejscowych kolchozów). Wprawdzie sytuacja ta nie trwała długo (Białystok Rosjanie opuścili 2 sierpnia 1944 r.), jednak zdecydowanie nie ułatwiała pracy działaczom PPR: Edwardzie Orłowskiej — odpowiedzialnej za zorganizowanie lokalnych struktur PPR, płk. Tadeuszowi Paszczie — organizującemu struktury UB i MO, mjr. Leonardowi Borkowiczowi i kpt. Jerzemu Sztachelskiemu — odpowiedzialnym za stworzenie aparatu administracyjnego. Rosjanie przez cały czas sprawiali wrażenie, jakby nie zamierzali tych terenów opuszczać (wydawano odezwy o powrocie zachodnich obwodów BSRR do ojczyzny, wprowadzono czas moskiewski, instalowano kolejnych radzieckich działaczy partyjnych).

Praca składa się z sześciu dużych rozdziałów. W rozdziale pierwszym przedstawiona została sytuacja społeczno-gospodarcza i polityczna w województwie białostockim w okresie międzywojennym, okresie okupacji radzieckiej i niemieckiej, po zajęciu tych ziem przez Armię Czerwoną latem 1944 r. oraz zainstalowaniu się przedstawicieli PKWN i PPR, których wcześniej na tych terenach praktycznie nie było. W kolejnych podrozdziałach Autor omawia tworzenie się powojennego województwa białostockiego, mechanizmy powstawania struktur PPR, zjednoczenie lokalnego ruchu robotniczego (akcja scaleniowa PPR i PPS). Pokazuje też złożony proces powstawania Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Najmniej miejsca Autor poświęcił problematyce antykomunistycznego ruchu oporu, co — moim zdaniem — jest rozwiązaniem złym, gdyż nie wiemy, jak toczące się na Białostocczyźnie walki wpływały na rozwój struktur partyjnych oraz ogólny nastrój — także wśród działaczy lokalnego PPR.

Rozdział drugi i trzeci dotyczy bezpośrednio struktur i działania Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Autor omawia kolejno: Wojewódzkie Konferencje Partyjne, najważniejsze posiedzenia plenarne odbywające się w latach 1948-1956, zadania i skład Egzekutywy KW, charakterystykę kolejnych I sekretarzy kierujących komitetem, struktury i działanie Komisji Rewizyjnej oraz Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, gospodarkę finansową KW, tworzenie struktur organizacyjnych KW w mieście i w terenie, budowę gmachu Komitetu Wojewódzkiego (dziś własność Uniwersytetu w Białymstoku) oraz stan szeregów partyjnych w woj. białostockim — płynność kadr, jakość i poziom pracy oraz poziom wykształcenia działaczy partyjnych, a także ich liczbę i skład socjalny. Podejmuje też próbę odpowiedzi na pytanie: do kogo w rzeczywistości należała najwyższa władza w województwie, poddając jednocześnie ocenie postaci kolejnych pierwszych sekretarzy.

W rozdziale czwartym omówiona została działalność szkoleniowa i propagandowa KW PZPR, w tym rola i znaczenie jej „organu prasowego” — „Gazety Białostockiej”. Autor przedstawił tu m.in. okoliczności powstania gazety, sposoby jej popularyzowania na rynku białostockim (gdzie musiała konkurować m.in. z „Życiem Białostockim” — lokalną mutacją „Życia Warszawy”), wzajemne relacje pomiędzy kierownictwem wojewódzkiej organizacji partyjnej a redaktorem naczelnym — zwłaszcza w okresie przemian października 1956 r.

W rozdziale piątym Autor przybliży nam działania przedstawicieli KW PZPR w Białymstoku na szeroko pojętej niwie oświatowej. Dotyczy to zwłaszcza prób ideologicznego przeobrażenia białostockich szkół, m.in. przez walkę z nauczaniem religii oraz krzyżami, a także tworzenie

w oparciu o Towarzystwo Przyjaciół Dzieci szkół o charakterze świeckim. Było to szczególnie ważne w przypadku szkół średnich. Ukoronowaniem tej działalności było powołanie w mieście całkowicie świeckiego Liceum Ogólnokształcącego, które miało stać się sztandarową szkołą nowojrzeczywistości. Do szkoły tej „polecono” kierować członkom partii swoje dzieci. Objęto ją też szczególną opieką, za patrona dając Marię Fornalską, a za opiekuna Komendę Wojewódzką Milicji Obywatelskiej. Paradoksalnie szkoła bardzo szybko wykazała się kadrą zdecydowanie nie po linii ideologicznej (byli żołnierze AK, zesłańcy do ZSRR itp.). W końcowej części tego rozdziału Autor omawia też starania władz partyjnych o stworzenie w mieście szkolnictwa wyższego; początkowo były to Wieczorowa Szkoła Inżynierska (przyszła Politechnika Białostocka) oraz Akademia Medyczna. Białostoknie miał łatwej drogi jako ośrodek akademicki. Tuż po wojnie stanął wprawdzie przed ogromną szansą, kiedy na dworcu kolejowym czekały kilka dni na wyładunek wagony z rzeczami Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, jednak lokalne władze nie odważyły się na przeniesienie tej uczelni tak blisko granicy (odesłano je do Torunia).

W ostatnim rozdziale Artur Pasko omawia działania, jakie władze KW PZPR podejmowały w kwestii rozwoju gospodarczego regionu, a zwłaszcza przygotowań i realizacji planu 6-letniego. Mówi też o trudnościach stojących przed KW w dziedzinie lokalnej polityki rolnej, a zwłaszcza nieudolnych próbach przekonania chłopów do gospodarki spółdzielczej. Pracę kończą obszernie aneksy, zawierające m.in. kolejne składy Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz sposób podziału stanowisk nomenklaturowych w województwie, bibliografia, indeks osobowy oraz kilka fotografii.

Dobrze się stało, że taka książka powstała, i że po latach znów wracamy do badań nad dziejami PZPR. Nie jest to łatwe, zważywszy na luki w dokumentach oraz bałagan panujący w wielu zespołach archiwalnych. Należy mieć tylko nadzieję, że Autor nie poprzestanie na tym albo wezmą z niego przykład inni badacze tego niełatwego zagadnienia w polskiej historii najnowszej.

Daniel Boćkowski  
Białystok

*PRL. Trwanie i zmiana*, pod red. Dariusza Stoli i Marcina Zaremby, Warszawa 2003, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, ss. 424

Omawiana książka jest zbiorową publikacją uczniów prof. Marcina Kuli, wydaną z okazji sześćdziesiątych urodzin ich mistrza. Jak piszą we wstępie redaktorzy, powstała ona „w przekonaniu, że Szanownego Jubilata szczególnie ucieszy publikacja, przyczyniająca się do lepszego zrozumienia naszej historii współczesnej, która będzie kolejną cegiełką w gmachu wiedzy o najnowszych dziejach Polski, powstała z Jego inspiracji (choć tym razem bez Jego wiedzy)” (s. 9). Inspiracja prof. Kuli jest w recenzowanym tomie widoczna choćby przez tematykę zebranych w nim artykułów, z których niemal wszystkie zajmują się szeroko rozumianą historią społeczną. Autorzy, z których większość to młodzi badacze urodzeni w latach siedemdziesiątych, kontynuują tu wcześniejsze badania prowadzone pod opieką profesora<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Trzeba tu wspomnieć kilka publikacji książkowych mieszczących się w obszarze szeroko rozumianej historii społecznej, inspirowanych przez prof. Marcina Kulę, a będących efektem prac studentów podczas seminarium profesora: *supliki do najwyższej władzy*, ISP PAN, Warszawa 1996; *Komitet Wojewódzki ogniwem władzy ludowej. Studium postaw aktywno opracowane pod kierunkiem Marcina Kuli na przykładzie zapisów posiedzeń KWPZPR w Gdańsku w latach 1949-1953*, Warszawa 1997; *PZPR w fabryce*, Warszawa 2001.